Nr. 10. Lwów 1894. Cena 10 ct. w. a.

WESOŁY KURJEREK

ILLUSTROWANY,

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC. DLA PRENUMERATORÓW GOŃCA I ISKRY BEZPŁATNIE.

Adres Redakcji i Administracji: *we Lwowie, ulica Kraszewskiego l. 23.*

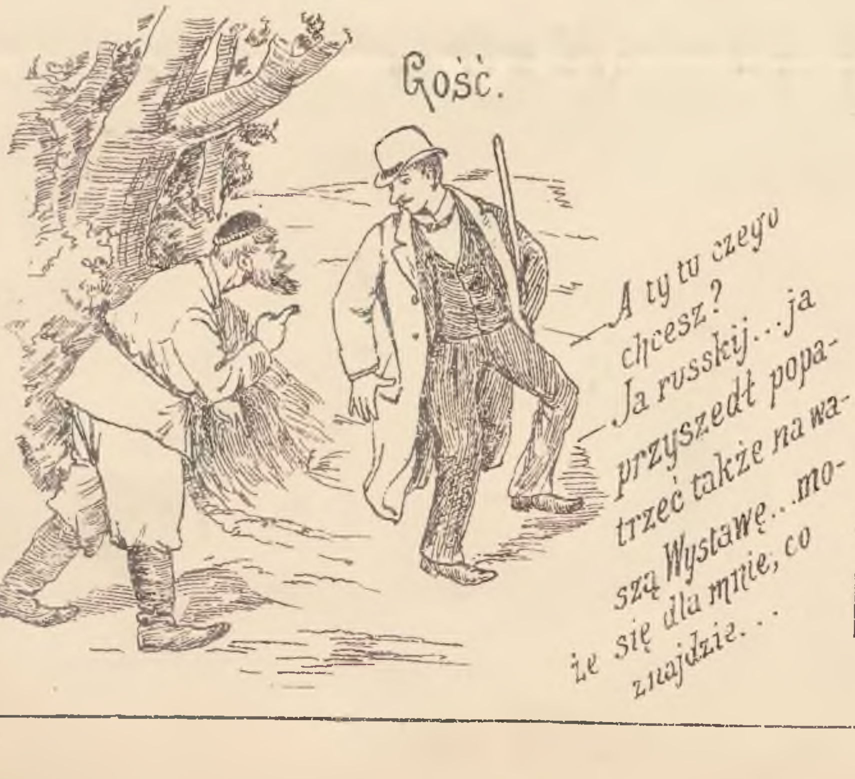
NA WYSTAWĘ!



Siliły się wraże mozgi zniszczyć polskie plemię,
Nienawiścią ośliniały piękną polską ziemię —
A z tej ziemi to wyrasta, co duch tam w nią włożył...
Duch nie marniał — choć się nie raz w łzach i w prochu korzył!..

Murawiewy, Kachanowy, Bergi i Katkowy!
I wy knechty z „ausroten" i ze swą „kulturą"
Smarzyliście wasze mózgi — łamaliście głowy,
By nas zniszczyć — zamordować... A my, jednak, górą!..

Gość.



DOKĄD?..



— *Hej tędy nie wolno! dokąd?!.*

— *Na Wystawę... jechać nie mam za co, drogi nie znam, więc idę piechotą, po szynach, a Wystawę muszę widzieć, choćby mnie zmiażdżono...*

Ptasie mleko.



— Więc wszystko — wszystko będzie na tej naszej Wystawie we Lwowie?..
— Wszystko — nawet ptasie mleko...
— A czy ptaki mają mleko?..
— No przecież bociany...
— Ach, bociany także będą?..
— Naturalnie.
— To bardzo ładnie ze strony bocianów, że biorą udział w Wystawie lwowskiej... Jakie to poczciwe i patrjotyczne ptaki!..



Nie będzie czasu...

— Jak się mamie zdaje, czy też z powodu Wystawy dużo panien wyjdzie za mąż ?..
— Mnie się zdaje, że dużo...
— Dlaczego ?..
— Bo w takim rwetesie, nie będzie czasu rachować posagów...

O co im, właściwie chodzi ?..



— Radziłbym ostrożnie w ten sposób siadać, bo można brzdęknąć, a to dopiero była-by wystawa na Wystawie...
— Niech się pan nie boi — tej przyjemności panu nie zrobię...
— O pani ! to by było moim obowiązkiem.

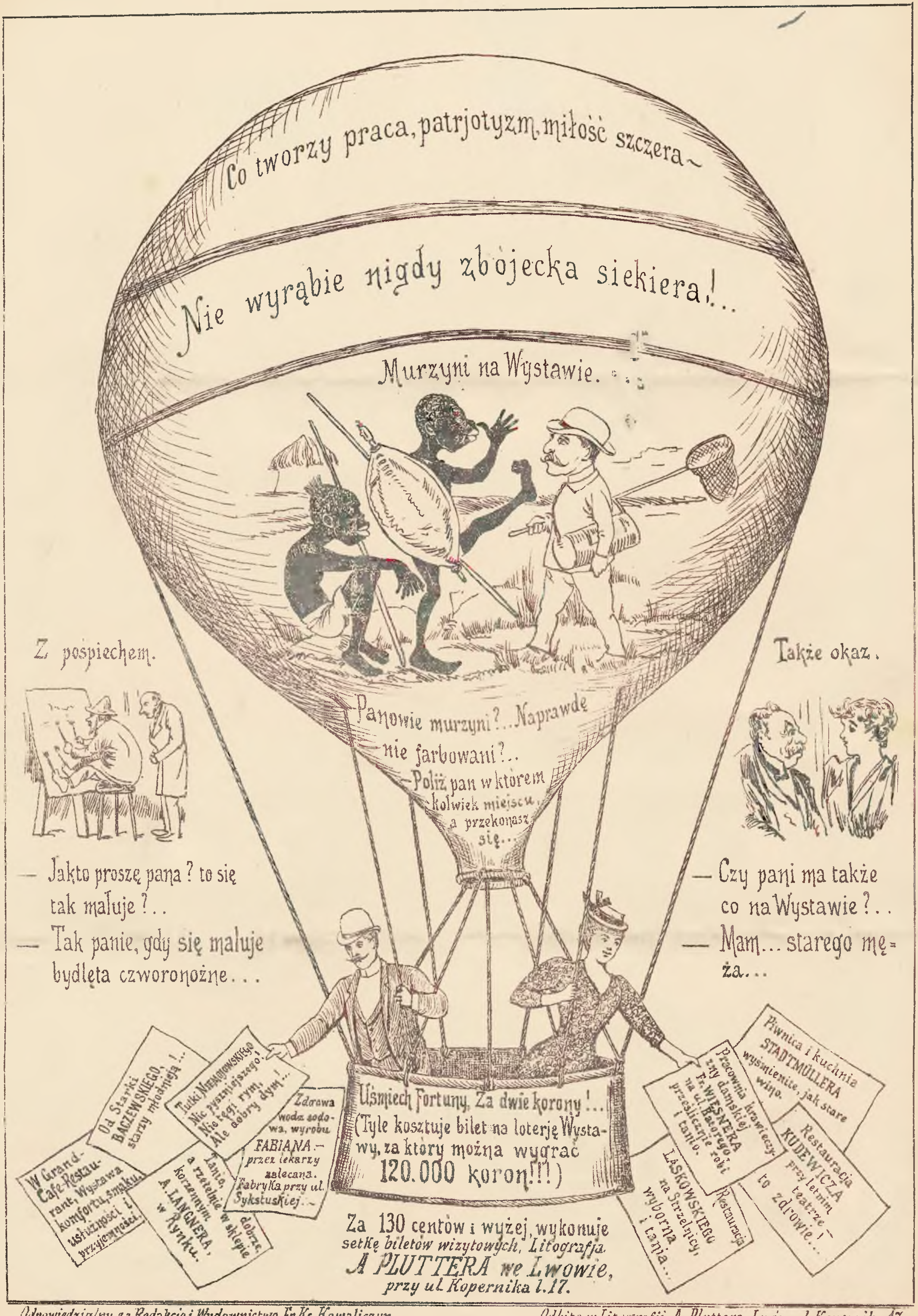


Także grają...

— Ten pan właśnie, z Poznańskiego, podziwia ogromne postępy u nas przemysłu do„mowego, w którym kobieta trzyma pierw„sze skrzypce...
— To tam, w Poznańskiem kobiety żadnej nie grają...
— (przerywa.) O grają... na fortepianie...

Od Wydawnictwa !

Nr 11. „Wesołego Kurjerka", dołączony będzie wyjątkowo tym razem do Nru 10. „Gońca i Iskry", który wyjdzie w swoim czasie.



Odpowiedzialny za Redakcję i Wydawnictwo, Fr. Ks. Kowaliszyn.

Odbito w Litografji, A. Pluttera, Lwów ul. Kopernika 17.